

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wydanie II

Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydziałach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przewodnik kwartalnie wraz z odnośnikiem do domu złotych 3,90. w Wolnym Mieście Gdańsku 7,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 6,50 belgów, w Holandji 2,50 guldenów, w Niemczech 4,00 Rmk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6,00 koron duńsk., w Szwecji 5 koron szwedz., we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. ameryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na środę, 6-go stycznia 1937 r.

Groźny konflikt niemiecko-hiszpański

Krażownik niemiecki „Königsberg” bombarduje statek hiszpański „Sotun”

Agencja Havasa donosi z Bilbao, że płynący wzdłuż wybrzeża baskijskiego, krażownik niemiecki „Königsberg” bombardował hiszpański statek „Sotun”, zdążający z Bilbao do Santander. Po wymianie przyjętych sygnałów, dowódca „Königsberga” zażądał, aby na pokład krażownika przybył drugi oficer statku „Sotun”.

Po przybyciu na pokład krażownika został hiszpański oficer zawiezony do podpisania deklaracji, że zatrzymanie statku „Sotun” nastąpiło jako represja za zatrzymanie niemieckiego statku „Palos”. Równocześnie otrzymał statek „Sotun” polecenie zmiany kursu i zawinięcia do znajdującego się w rękach powstańców portu Gali-ce. Po przybyciu na pokład swego statku oficer, zawiadomiwszy załogę o rezultacie swej rozmowy, nie posłuchał rozkazu i skierował statek w kierunku lądu, gdzie osiadł na mieliźnie.

W czasie tego manewru „Sotun” był ostrzeliwany przez krażownik, nie ponosząc jednak żadnych szkód. Równocześnie pojawił się na horyzoncie hiszpański samolot rządowy, wobec czego „Königsberg” skierował się szybko na pełne morze. Po kilku godzinach stat-

kowi „Sotun” udało się wypłynąć na pełne morze, gdzie wymknął się niemieckiemu krażownikowi, kontynuował swą drogę do Santander. Fakt, że między chwilą za-

trzymania a przybyciem do brzegu upłynęło tylko kilka minut, wskazuje na to, że „Sotun” znajdował się na terytorialnych wodach hiszpańskich.

Przypomnienie o Nadzwyczajnym Kongresie S. L.

Przypominamy, że Nadzwyczajny Kongres Stronnictwa Ludowego odbędzie się w Warszawie 17 stycznia w lokalu Resursy Obywatelskiej, ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 64.

Tematem obrad Kongresu będzie obecna sytuacja polityczna w Polsce.

W związku z nadchodzącymi pytaniami czy możliwy będzie wstęp na salę obrad Kongresu dla gości — odpowiadamy: obecność gości na Kongresie nie jest przewidywana.

Sekretariat Naczelny S. L.

Zlikwidowanie zatargu w Chinach

Po powrocie z niewoli, szef rządu narodowego w Nankinie marszałek Czang-Kai-Szek podał się dwukrotnie do dymisji, jednak dymisja jego nie została przyjęta przez centralną radę polityczną Chin.

Ponowne zgłoszenie dymisji jest zgodne z chińską etykietą, zaś ponowna odmowa jej przyjęcia stanowi najwyższy honor, jaki Czang-Kai-Szekowi mogła okazać centralna rada polityczna w uznaniu zasług jego dla ojczyzny. Czang-Kai-Szek ma otrzymać miesięczny urlop, aby mógł wypocząć po ostatnich ciężkich przeżyciach.

Przywódca buntowników marszałek Czang-Sue-Liang postawio-

ny przed sąd wojskowy skazany został za porwanie marszałka Czang-Kai-Szeka na 10 lat więzienia. W dniu zaś 1-go stycznia został uwolniony.

Mimo dobrowolnego oddania się w ręce rządu nankińskiego, przywódcy rebelii komunistycznej w armii chińskiej marszałka Czang-Sue-Liang, w armii zbuntowanej więził wrę, a agitacja komunistyczna w tej armii uprawiana jest na szeroką skalę. Wobec takiego stanu rzeczy część urzędników, reprezentujących władze nankińskie wraz z gubernatorem na czele, opuściła prowincję i powróciła do Nankinu.

Niema nadziei na wyzdrowienie Ojca św.

Pomimo doniesień, że można liczyć się z zupełnym wyzdrowieniem Ojca św., „United Press” donosi, że źródła dobrze poinformowane, że otoczenie papieskie straciło wszelką nadzieję na wyzdrowienie Piusa XI. W kołach tych przebieg choroby Ojca św. jest charakteryzowany w ten sposób, że choroba „powoli zbliża się ku śmiertelnemu końcowi”.

Lekarze są zdania, że katastro-

falnego rozwoju choroby Papieża nie da się powstrzymać, ale że choroba może się długo przeciągnąć i że śmierć nie nastąpi nagle. Osobistości stojące blisko dworu wypowiedziły również opinię, że śmiertelna choroba Papieża trwać będzie dłuższy czas.

W dniu noworocznym określił stan chorego jako zadawalający. Ojciec święty wysłuchał po północy Mszy św. i przyjął Komunię.

poczym przebył noc spokojnie we śnie. Tradycyjny koncert noworoczny gwardii szwajcarskiej nie odbył się na zwykłym miejscu na dziedzińcu św. Damazego, aby nie naruszać spokoju Papieża.

Francja zaniepokojona posunięciami Trzeciej Rzeszy w Hiszpanii

Sprawa zatrzymania przez krażownik niemiecki statku handlowego hiszpańskiego, „Sotun” wywołuje w Paryżu poważny niepokój, tym bardziej, iż z komunikatu niemieckiego nie wynika, aby to zatrzymanie przez krażownik niemiecki miało wyczerpywać kroki niemieckie w odpowiedzi na zatrzymanie przez rządowy okręt hiszpański niemieckiego statku handlowego „Palos”.

Rozważając sytuację polityczną, wiążącą się ze sprawą hiszpańską cała prasa francuska, poza kwestią „Sotonu”, rozważa z niezadowolaniem, a nawet z niepokojem widoki przeprowadzenia kontroli interwencji i ewentualnej odpowiedzi niemieckiej.

Największy niepokój budzi jednak zwrot, w którym zarówno Włochy, jak i tym bardziej Niemcy, mają oświadczyć, że nie mogłyby tolerować ewentualnego powstania na wybrzeżu morza Śródziemnego republiki komunistycznej.

Duchowieństwo walczy z Komunizmem

W Lublinie odbył się pierwszy w Polsce kurs przeciwkomunistyczny dla duchowieństwa. W kursie wzięło udział 144 kapłanów. W czasie dyskusji podkreślono, że razem z krytyką komunizmu muszą iść słuszne i sprawiedliwe reformy, komunizm bowiem wyrasta z braków duchowych i społeczno-ekonomicznych. Duchowieństwo i katolicy świeccy powinni nimi zainteresować się nie tylko w kwestiach religijno-moralnych, ale też społecznych, ekonomicznych i politycznych.

I senat francuski uchwalił pożyczkę dla Polski

W ślad za jednogłośnie uchwałą ustawy o pożyczce dla Polski Izby Deputowanych (sejmu) również i senat francuski jednogłośnie przyjął ustawę o pożyczce dla Polski.

Życzenia noworoczne na Zamku

W dniu Nowego Roku p. Prezydent Rzplitej profesor Mościcki przyjmował na Zamku Królewskim w Warszawie życzenia noworoczne od kierowników naczelnych organów państwa, od duchowieństwa i korpusu dyplomatycznego, przedstawicieli władz, urzędów i instytucji cywilnych i wojskowych, oraz organizacji społecznych.

Min. Chodacki przybył do Gdańska

Nowy Komisarz Generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku min. Chodacki przybył już do Gdańska i objął urzędowanie. Poprzednik min. Chodackiego min. Papez wyjechał już z Gdańska udając się na swe nowe stanowisko posła polskiego w Pradze.

Oszczyerstwo zakala demokrację

z powodu tragedii ministra Salengro

I.

Przed kilku tygodniami francuski minister spraw wewnętrznych socjalista Salengro popełnił samobójstwo pod wpływem ataków skrajnej prasy nacjonalistycznej, która zarzucała mu dezercję z frontu do Niemców w czasie wojny światowej. W liście do premiera Bluma napisał nieszczęśliwy Salengro, że odbiera sobie życie, gdyż nie ma sił do dalszej walki z kałumniami. Umęczony moralnie i znękany załamał się nerwowo, położył resztki swej reszty życia, mimo, że komisja z gen. Gamelinem na czele stwierdziła niesłuszność zarzutów.

Tragedia min. Salengro wywołała we Francji wielkie wrażenie, a zrozumiałe oburzenie w obozie socjalistycznym. Pogrzeb nieszczęśliwego człowieka i męża stanu stał się ogromną manifestacją francuskiej lewicy przeciw ohydny metodom walki politycznej.

Każdy uczciwy człowiek bez różnicy przekonań politycznych, musi potępić takie metody zwalczania przeciwnika politycznego, ale nie można oprzeć się smutnym refleksjom, jakie sprawa ta budzić musi w Polsce.

Czyż można bowiem zapomnieć o tej orgii oszczerstw i kałunii, którą nie tylko prawica, ale bodaj w większym jeszcze stopniu lewica w Polsce rozpętała, zatrważając atmosferę życia publicznego, podważając w bezkrytycznych masach narodu zaufanie do czystości intencji ludzi najlepszej woli i wiarę w uczciwą pracę publiczną, podkopując powagę parlamentów i rządów, na nich opartych, a przez to przygotowując posiew pod żniwo dyktatury?! Czyż nie powinni uderzyć się w pierś ci wszyscy, dla których dobre imię i cześć człowieka, o ile nie należał do ich obozu partyjnego, — były rzeczą bez wartości celem najohydniejszych pocisków?

Szczególniejszą bezwzględność stosowano do przedstawicieli włościństwa, a już żadnych granic nie znano, gdy szło o P.L. „Piaś”, a zwłaszcza b. premiera Witosa i b. min. dra Kiernika.

Ileż to udreżeń doznali od jednych lub drugich nie tylko oni, lecz także inni przywódcy chłopstwa polskiego b. marsz. Rataj, b. min. Osiecki i śp. sen. Kulerski. Nie było niemal wybitniejszego polityka ludowego, by nie szargano jego nazwiska, nie zważając ile nerwów i zdrowia kosztują ich te „kampanie”. Ścigano ich jak ziębia zwierzca w nadziei, że tak jak dziś Salengro, — załamią się, dadzą za wygraną, ustąpią z pola pracy... zostawiając je na żer potwarcom. Gdy upominali się w sejmie o krzywdy rolników, o wyżysk jego pracy, o lepsze ceny dla produktów rolnych, nazwano ich paskarzami, paskopiasdami, gdy chcieli organizować chłopów gospodarczo, tworzyć spółdzielnie rolniczo-handlowe, złamać monopol uprzywilejowanych dotąd dostawców przeważnie Żydów a umożliwić organizacjom chłopskim należy im udział w dochodzie z obrotów i dostaw czy to dla rządu czy dla wojska artykułów przez rolnika wytwarzanych, okrzyczano ich spekulantami i handlarzami.

Gdy ośmielili się wejść do rządu, by zapewnić wsi należyty wpływ w państwie, bezczeszczono rząd, nazywając go rządem koniokraków, gdy zaczęli wykonywać ustawę o reformie rolnej rzucono się z pianą na ustach, wymyślano „afery dojlidzka”, ten głupi i ohydny humbug polityczny, ukuty na podstawie pijackich bredni zbankrutowanego obszarnika. Nie wystarczyło, że sąd marszałkowski sejmowy jednoznacznie napiętnował to oszczerstwo endeckie, nie pomogło, że oszczercy także przez sądy państwowe zostali skazani, — tzw. ósemka jeszcze przy wyborach r. 1922 walczyła tem kłamstwem, szkalując przywódców ludowych, a lewica czerpała także obficie z tego brudnego źródła, bo

co upiekła prawica, podawała dalej lewica w jednaki nienawiści do niezależnego ruchu chłopskiego. Gdy jedni gromili przywódców ludowych, jako reakcjonistów i klerykałów, drudzy robili ich masonami! Nie brakło też i bandyckich napadów, bojówek przez jednych i drugich organizowanych.

To, co dzienniki socjalistyczne pisały wówczas o prezie Stronnictwa Ludowego, to było już wyrazem niepoczytalnego szalu: „niech się mu ziemia pali pod stopami, niech zatrute będzie źródło, z którego będzie pił wodę i zatrute powietrze, którym będzie oddychał!”

Kronikarz.

P. Förster chciał z Gdańska zrobić prezent gwiazdkowy dla Hitlera

Wiedeńska prasa zamieszcza sensacyjnie brzmiące pogłoski na temat sytuacji w Gdańsku.

Pogłoski te twierdzą, że Förster pragnął dokonać podczas świąt zamachu stanu w Gdańsku i „oddać Hitlerowi Gdańsk na gwiazdkę”.

Premier Goering, który dowiedział się o tych planach Förstera wydał prezydentowi senatu gdańskiego Greiserowi rozkaz postawienia Förstera pod dozór policyjny, tudzież rozkaz aresztowania wszystkich spiskowców jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Według dalszych pogłosek Förster zbiegł w ostatniej chwili do

Berlina, celem poskarżenia się Hitlerowi na postępowanie Greisera.

Największą sensację wywołała w wiedeńskich kołach politycznych wiadomość, wedle której większą część aresztowanych w Gdańsku narodowych socjalistów zostanie przetransportowana do Berlina, gdzie będzie odpowiadać przed trybunałem ludowym. Prezydent sądu gdańskiego dr. von Hagen ustąpił ze swego stanowiska. Na całym terenie Gdańska odbywa się obecnie rewizja w mieszkaniach podejrzanych członków partii narodowo-socjalistycznej, a w pierwszym rzędzie członków formacji A. S.

Przed ważnymi decyzjami w Niemczech

Podane przez prasę zagraniczną i kategorycznie zaprzeczane przez dzienniki hitlerowskie wiadomości o ważnej konferencji politycznej, jaka w okresie świąt odbyła się w Berchtesgaden, wakacyjnej siedzibie kanclerza, utrzymują się nadal. W konferencji tej brali udział ambasador Rzeszy w Londynie, von Ribbentrop, i przedstawiciel Niemiec przy rządzie narodowym w Burgos, gen. Taubel. Do ważnych narad przywołano również kilku wypróbowanych współpracowników Hitlera z szeregu partyjnych.

Podobno na konferencji tej miało powziąć ważne decyzje co do dalszej polityki Niemiec wobec Hiszpanii. Niemcy były skłonne wycofać się z okazji interwencyjnej na rzecz gen. Franco pod warunkiem zapewnienia przez komitet nieinterwencji w Londynie, całkowitej neutralności ze strony innych czynników. W dalszym ciągu jed-

nak Niemcy uważają, że Europa nie może dopuścić do zwycięstwa wpływów komunistycznych na półwyspie Pirenejjskim.

Wielkie wrażenie w Wiedniu wywołały do jesienia o daleko idących konfliktach, jakie w ostatnich czasach zaznaczyły się między przywódcami partii hitlerowskiej i kierownictwem sił zbrojnych Rzeszy.

Politycy hitlerowscy deklarują się za najdalej idącą interwencją Niemiec w Hiszpanii, gdy tymczasem czelwici przedstawiciele armii i floty doradzają ostrożność i przestrzegają przed zbyt dalekim wciągnięciem Rzeszy w hiszpańską awanturę.

Szef niemieckiej marynarki wojennej admirał Röder, podał się do dymisji na tle tych tarć i konfliktów. W Berlinie mówi się również o zmianach w naczelnym dowództwie armii lądowej.

Noworoczne bombardowanie Madrytu

Ludność Madrytu rozpoczęła Nowy Rok pod gwałtownym ogniem artyleryjskim, który spowodował liczne ofiary. Około północy kilkanaście granatów spadło w centrum miasta. Również w innych punktach miasta granaty wyrządziły poważne szkody. Dotychczas brak jest wiadomości o liczbie ofiar. Według danych Czerwonego Krzyża pomiędzy północą a 2-gą godziną rano przewieziono do szpitali 50 rannych.

Jeden z granatów trafił w 7-piętrowy budynek na rogu Gran Via, zawierający lokale biurowe, a w drugim gmach Teatro Comico. Wewnętrzne urządzenia gmachu zostało całkowicie zniszczone. Ponieważ dziwnym zbiegiem okoliczności wielka ilość grana-

tów padła ponad 5-te piętro, zachodzi przypuszczenie, że celem pocisków artyleryjskich była wysoka wieża ministerstwa spraw wewnętrznych.

NA INNYCH FRONTACH

Komunikat dowództwa wojsk powstańczych stwierdza, że ataki wojsk czerwonych pod Teruel zostały odparte. Czerwoni pozostawili na placu boju trzy czołgi pochodzenia sowieckiego. Na odcinku 6-tej dywizji wielka liczba czerwonych przeszła na stronę powstańców. W prowincji Jaen powstańcy osiągnęli sukces, posuwając się dość znacznie naprzód. Miejscowość Darauta została zajęta przez oddziały powstańcze które zdobyły 300 skrzyń z amunicją. Pod Pozo-

powstańcy odparli atak czerwonych, biorąc do niewoli licznych jeńców.

WYWIAD Z SZEFE M RZĄDU POWSTAŃCZEGO

Jedną z gazet hiszpańskich „Diario de noticias” zamieszcza wywiad z gen. Franco, szefem rządu powstańczego który oświadczył, że nie chce zdobywać Madrytu w gruzach.

Mówiąc o udziale cudzoziemców w wojnie domowej, gen. Franco oświadcza: Rosja sowiecka pierwsza rozpoczęła tę wojnę, patrolując jej w swoim interesie politycznym, ale jednocześnie poświęcając na nią jak najmniej ludzi, jak najmniej sprzętu wojennego i pieniędzy. Większość cudzoziemców, zmobilizowanych przez Rosję sowiecką, to ochotnicy francuscy, belgijscy, czechosłowaccy, a także niemieccy i włoscy antyfaszyści, którzy emigrowali ze swoich krajów. Sprzęt jest tylko częściowo sowiecki, a w wojenny, przez naszych przeciwników większej części — francuski, belgijski, czeski, i angielski.

GEN. FRANCO ZAPOWIADA ZWYCIĘSTWO POWSTAŃCÓW

Gen Franco wygłosił również przed mikrofonem rozgłosni w Salamance orędzie noworoczne, w którym wyraził przekonanie, że powstańcy odniosą zwycięstwo. Po pięciomiesięcznych pomyślnych walkach — oświadczył generał Franco — Hiszpania przygotowuje się do decydującej walki końcowej celem zniszczenia międzynarodowych sił bolszewickich, rozpętanych przez Moskwę. Nowy Rok przyniesie zwycięstwo. Gdy pokój będzie przywrócony, rozpocznie się nowa epoka, która zapewni sprawiedliwość społeczną, oparta na wierze katolickiej i miłości ojszyzny. Gen. Franco zwrócił się do państw południowo-amerykańskich oraz do wszystkich, którzy śledzą z sympatią rozwój walki o zwycięstwo ruchu narodowego w Hiszpanii, prosząc o zaufanie i wiarę w decydujące zwycięstwo.

Echa zająć krzeczowickich przed sądem apelacyjnym w Krakowie

Obroncy oskarżonych o zająć krzeczowickie wniosli przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego w Rzeszowie do krakowskiego Sądu Apelacyjnego obszerny wywód apelacji. Przedmiotowe akta sprawy już przesłane do Sądu Apelacyjnego, który na posiedzeniu w dn. 16. XII. dopuścił 14 wniosków dowodowych, zaofiarowanych przez obrońców, dr. Grossfelda, dr. Jedlińskiego i dr. Wilusza, zarządzaając przesłuchanie całego szeregu świadków przez sądy grodzkie w Przeworsku, Jarosławiu i Łańcucie.

Nadto Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z aktów z Sądu Grodzkiego w Przeworsku, dotyczący zająć w Krzeczowicach w czerwcu i lipcu 1936 r. Rozprawa apelacyjna odbędzie się po przeprowadzeniu wszystkich dowodów, dopuszczonych przez Sąd Apelacyjny, przez właściwe sądy.

Sensacyjna kradzież dynamitu w Palestynie

W porcie jaffskim w Palestynie skradziono w tych dniach według doniesień angielskiej gazety „Daily Herald” z Jerozolimy, dwie skrzynie z 2 tysiącami naboju dynamitowych. O udział w tej kradzieży podejrzewa się kilku urzędników portowych.

Rewizja u znanych terrorystów arabskich w Jaffie była o tyle bezowocna, że znaleziono u nich wprawdzie dużo karabinów i amunicji, ale nie skradziony dynamit.

„W zdrowym ciele, zdrowy duch” Jak się odżywia rolnik czechosłowacki i rolnik polski

Według zestawień Instytutu Rachunkowości i Ekonomii w Pradze, opracowanych na podstawie rachunkowości z 157 gospodarstw o przeciętnym obszarze 17,5 ha — roczne utrzymanie osoby dorosłej w gospodarstwach włościańskich w Czechosłowacji w roku 1934 przedstawiało się w przeliczeniu na złote następująco: środki żywnościowe: mąka, kasza, warzywa, owoce, mleko i przetwory, kawa, cukier itp. zł. 398,36, inne jak: środki do prania, opał, światło, ubranie, tytoń, kształcenie dzieci, zabawy, podarunki itp. — zł. 499,70. Roczny koszt utrzymania wynosił zł. 898,06 z czego na środki żywnościowe i napoje przypada 44,3 proc.

W naszych gospodarstwach o takich samych obszarach roczny koszt utrzymania w roku 1934 wynosił 373 zł., w czym na środki żywnościowe zł. 230.— W czechosłowackich gospodarstwach miesięczny koszt utrzymania osoby dorosłej wynosił 74,84 zł. dziennie 2,46 zł., w naszych gospodarstwach miesięcznie 31,08 zł., dziennie zł. 1,02. W ciągu roku dorosły rolnik w Czechosłowacji spożywa w kilogramach: mąki, kaszy, chleba, grochu, ziemniaków, warzyw, maku, owoców, ryżu, cukru, kawy i herbaty — 564,49, mleka, masła, śmietany, serów i mięsa różnego gatunku oraz ryb 48,68, tłuszczów 10,50, jaj i miodu 8,91, razem rocznie 980 kg różnych produktów, tj. 2,67 kg dziennie.

Taką samą niemal ilość w kilogramach spożywa rolnik w naszych gospodarstwach zachodzi jednakże różnica w jakości konsumowanych produktów, w ich składzie chemicznym, kaloriach, węglowodanach, tłuszczów i białku.

Odżywianie włościan czechosłowackich jest dość urozmaicone i obfite. Ilość białka jest w dostatecznej mierze, a ilość tłuszczu nawet w nadmiarze. Wartość kaloryczna dziennego spożycia wypada dosyć

wysoko i umożliwia wykonywanie ciężkiej pracy. Podobne odżywianie spotyka się u nas tylko w niektórych okolicach Poznańskiego i Pomorza.

Przyczyna katastrofy samolotu „Lotu”

Komisja, która bawiła na miejscu katastrofy samolotowej między Zawadą a Rawą Ruską, stwierdziła co następuje:

Przyczyną katastrofy było obmarzanie całej maszyny, a nie tylko linek prowadzących do sterów. Pilot zauważył fakt obmarzania maszyny i zdecydował się na lądowanie. Polecił tedy radiotechnikowi zawiadomić lotnisko lwowskie i prosić o poinformowanie obsady samolotu o konfiguracji terenu i wskazanie miejsca do lądowania. Po otrzymaniu wskazówek samo-

lot zaczął lądować. Wskutek obmarznięcia maszyny samolot utracił pełnię sprawności; stery wprawdzie działały, ale zbyt wolno. Z powodu utraty sprawności w chwili lądowania nastąpiło zbyt silne zderzenie z ziemią i wskutek tego wybuch zbiornika z benzyną. Kabina została rozerwana, a pasażerowie wyrzuceni na ziemię, przy czym część pasażerów wypadła szesnastym poza obręb szerzącego się pożaru, gdy natomiast p. Łoś i Zimmerman oraz radiomechanik Frone upadli w płomienie.

Afera Parylewiczowej

objęła olbrzymie rozmiary

Głośna afera korupcyjna Wandy Parylewiczowej, żony b. prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie i towarzyszy jej rozrasta się do nienotowanych w sądownictwie rozmiarów.

Zapowiadane na początek roku

1937 zakończenie śledztwa karnego w tej sprawie, wobec konieczności przeciągnięcia się do końca marca roku przyszłego.

O rozmiarach zebranego dotąd materiału przez sędziego śledczego dr. Korusiewicza, świadczy

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 4 stycznia 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenvca	25,50—26,00	25,00—25,25	24,25—24,50	25,00—25,25
Zyto	20,50—21,50	21,00—21,25	19,75—20,25	21,75—22,00
Jęczmień	20,75—23,00	20,00—23,00	19,75—20,50	20,50—22,25
Jęczmień brow.	25,50—26,50	23,50—25,50	—	24,00—25,50
Owies	16,75—17,50	16,00—16,50	15,50—16,00	16,25—16,50
Mąka pszen. 65%	37,00—38,00	37,25—38,25	—	—
Mąka żytnia 65%	29,00—30,00	28,25—28,75	29,25—29,50	—
Otręby pszenne	12,50—13,00	13,00—13,75	13,00—13,25	12,75—13,25
Otręby żytnie	12,75—13,25	13,75—14,25	13,00—13,25	14,00—14,50
Rzepak	44,00—45,00	45,00—46,00	46,00—46,50	45,00—46,00
Groch polny	21,00—22,00	—	—	20,00—21,00
Groch Wiktorja	26,00—28,00	20,00—23,50	28,00—32,00	21,00—26,00
Kuchy rzepak.	16,75—17,25	16,75—17,00	16,00—16,75	17,00—17,50
Kuchy lniane	20,00—20,50	21,00—21,25	19,00—20,00	21,00—21,50
Ziemniaki jad.	3,50—4,00	3,10—3,30	3,50—3,60	3,50—4,00
Gryka	—	—	—	—
Słoma lniana	—	2,30—2,55	—	—
Słoma prasow.	—	3,05—3,30	—	3,25—3,50
Siano lniane	—	4,40—4,90	6,50—7,00	4,00—5,00
Siano prasow.	—	5,05—5,55	—	—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 37,10; Praga 27,50; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 20,72
Wartość dolara: 5,29 —; Wartość gramu złota: 5,92

Niezgodne z prawdą pogłoski o zakończeniu zbiórki na dozbrojenie armii

Sekretariat Funduszu Obrony Narodowej podaje do wiadomości swoim ofiarodawcom, że notatka, która się ukazała w kilku dziennikach w dniach 28 i 29 grudnia 1936 r., jakoby F. O. N. przerwał akcję zbiórki na dozbrojenie naszej Armii jest niezgodna z prawdą.

Sekretariat Funduszu Obrony Narodowej zawiadamia, że ofiary gotówkowe nadal przyjmuje P. K. O. konto czekowe Nr. 6. Papiery wartościowe należy składać na rachunek depozytowy w Banku Polskim oraz ich oddziałach na terenie całej Polski lub w Pocztoch w Kasach Oszczędności.



cenie i radosne zdumienie. Niemniej zdziwiony był drugi, odpowiadający na pytania z żywnością niezwykłą u Tybetańczyków.

Rozmowa przeciągała się, ale Szronowski nie zdążył jej przerwać, gdy przewodnik odwrócił się i zawołał w swojej łamanej angielszczyźnie:

— To nie jest Tybetańczyk, panie! On jest z mojej ojczyzny, z Nipalu!... Powiada, że przyszedł tu z białymi sahibami. Mają obóz tam na dole w wąwozie...

Obaj mężczyźni nie doczekali się końca i pobiegli stromem zboczem nadół, pozostawiając Tsi-Lu

i karawanę pod opieką przewodnika.

Od niewielkiej grupy ludzi, siedzących przed namiotem wokół ogniska, podniosła się wysoka postać i osłaniając dłonią oczy, przyglądała się przybyszom, schodzącym do głębokiej kotliny:

— Hallo, chłopcy! Zrobię wędkę ze swojej szpicruty bambusowej i będę łowił rekiny, jeśli to nie są biali!

Na to zdanie, wypowiedziane w najczystszej angielszczyźnie, reszta się odwróciła.

Szronowski w kilku skokach dopadł ogniska.

Stał zdyszany, niezwykle podniecony, a oczy błyszczały taką radością, że słowa przywitania stały się zbędne.

Biali w Himalajach! Pierwsi Europejczycy od paru miesięcy!...

Był tak uszczęśliwiony i oszołomiony tem spotkaniem, że Anglik też milczeli, spoglądając z nieukrywaną życzliwością na jego energiczną, brązową twarz. Zdawało

garść danych statystycznych zawartych w specjalnym sprawozdaniu, które przedłożone zostało ostatnio czynnikom nadzorującym nad dochodzeniem.

Materiał dowodowy w sprawie Wandy Parylewiczowej, Fleischerowej i towarzyszy objął już 33 tomy akt t. j. przeszło 3.500 stron, oraz kilkadziesiąt teczek zawierających rozmaite dowody rzeczowe.

Sędzia śledczy i jego zastępcy, przesłuchali do dnia dzisiejszego w tej sprawie 50 świadków i blisko w 100 wypadkach zasięgnięciu opinii biegłych grafologów i tłumaczy sądowych. W związku z powyższą aferą korupcyjną przeprowadzono 70 rewizyj.

Straszna katastrofa okrętowa

W porcie Kingston wydarzyła się w pierwszy dzień świąt straszna katastrofa okrętowa, w której, jak stwierdzono dotychczas, zginęło 21 osób.

Statek wycieczkowy, prawdopodobnie wskutek przeladowania przewrócił się i poszedł na dno. Na miejsce wypadku pośpieszyły statki i łodzie, które zdołały znaczną część wycieczkowców uratować. W niedzielę przeszukano miejsce katastrofy i przy pomocy sieci wyłowiono dotychczas zwłoki 13 ofiar katastrofy.

Poszukiwania 8 ofiar jeszcze trwają.

Dalsze aresztowania Niemców w Rosji Sow.

Aresztowania Niemców w Rosji sow. nie ustają. Do 37 aresztowanych poprzednio w Rosji obywateli niemieckich dochodzą nowe wypadki.

W nocy na 31 grudnia aresztowano niemieckiego nauczyciela sportowego Heiera w Leningradzie. Krótko przed świętami aresztowano niemieckiego budowniczego inż. Metzgera z żoną i przewieziono obydwój do Moskwy. W samym Leningradzie aresztowano razem piętnastu Niemców, zaś w całej Rosji, o ile to jest znane urzędowym czynnikom niemieckim, 38.

Niektórzy z nich przebywają już około półtora miesiąca w więzieniu GPU, które nie zezwoliło jeszcze nikomu z rodzin ani zadzwonić niemieckiemu przedstawicielowi konsularnemu na odwiedzenie aresztowanych, ani nie podało powodów, dla których ich aresztowano.

się, że wyczuwali w nim sportowca i alpinistę.

Starszy wiekiem, rosły, barczysty jegomość, o postawie i wyglądzie oficera wojsk kolonialnych, z szarą, krótko przyszczyżonymi włosami, prawdopodobnie szef ekspedycji — wyciągnął rękę:

— Pan jest Anglik?

— Nie, sir, Polak.

— O, Poland, piękny kraj. Proszę, pan zechce zająć miejsce przy naszym ognisku.

Szronowski, który jeszcze nie ostygił ze zdziwienia, rozejrzał się wokół siebie po przyjaźnie uśmiechniętych twarzach:

— Nieczęsto się spotyka Europejczyków w tych stronach. Dokąd panowie zdążają?

— W góry, sir. — Jegomość o szarych, przyszczyżonych włosach krótkim i energicznym ruchem wyciągnął rękę w kierunku olbrzymiego masywu, zdawało się, wiszącego w powietrzu groźną, czarną chmurą: — Widzi pan to? Tę górę w białej czapce!... To jest Dżomolungma.

Wkrótce cała wyprawa znalazła się przy jurcie.

Przewodnik pozdrowił obcego według zwyczajów górskich miejscowych i zaczął z nim rozmawiać.

Już po pierwszych słowach chłopak zaczął okazywać podnie-

Co mówią przepowiednie na rok 1937 ?

Co przyniósł nam rok ubiegły wszyscy to dobrze wiemy. Co przyniesie nam rok na którego prognozy stoiny nikt nie wie i trudno to jest wogóle odgadnąć. A ciekawość ludzka jest wielka, no i tak stara jak jest rodzaj ludzki

Ccaż zaspokoić ciekawość swoją ludzie dość chętnie słuchają wszelkich przepowiedni, któreby choć w części, mroki przyszłości ojaśniły.

Jedna z francuskich wróżbitek o wydarzeniach w roku 1937 pisze co następuje:

— Rok 1937 będzie katastrofalny dla lotnictwa. Zacznie się szeregiem wypadków, skończy się śmiercią kilku najlepszych konstruktorów i pilotów. W katastrofie samolotowej zginie wielki francuski mąż stanu.

— Na Atlantyku zatoni kolos oceaniczny. Francja zostanie nawiedzona klęską pożarów, które specjalnie wytrzebnią lasy.

— W Italii umocnią się rządy Mussoliniego. W drugiej połowie roku będzie nieudany zamach na życie monarchy.

— W Niemczech zginie wskutek zamachu jeden z przewodców partii, wskutek tego powstaną tam groźne zamieszki wewnętrzne. Również Sowiety staną się terenem wewnętrznych zaburzeń, które skończą się szybko i nie zostawią większych śladów w systemie rządzenia.

— Anglia stanie wobec poważnego zatargu z jedną ze swych kolonii.

— W Belgii małżeństwo króla stanie się jednym ważniejszym wypadkiem.

— We Francji nastąpi zmiana rządu, wkrótce potem rozruchy, druga część roku upłynie w spokoju z wyrażną poprawą na terenie finansowym

— W Hiszpanii już w ciągu najbliższych tygodni nastąpi uspokojenie zwycięzą powstańcy.

A teraz posłuchajmy, co mówi jedna z polskich wróżbitek, która w roku zeszłym przepowiedziała trafnie śmierć Jerzego V.

Wogóle rok niespokojny, niosący duże niespodzianki. Zima będzie ostra, od połowy stycznia do połowy marca.

— We Francji zamieszki i niepokoje. Coraz silniejszy wpływ prądów komunistycznych. Ostry zatarg między prawicą i lewicą. Niebezpieczeństwo wojny domowej.

Zdetronizowany król Anglii, Edward, książę Windsor — w niebezpieczeństwie. Nowy zatarg w związku z projektowanym małżeństwem z panią Simpson. W Anglii spokój, tylko dokoła spraw dynastycznych w dalszym ciągu zamieszanie.

W Polsce po chwilowych trudnościach nastąpi ożywienie gospodarcze, co odbije się dodatnio na położeniu socjalnym, nastąpi znaczna poprawa w dziedzinie motoryzacji, budowy dróg i ożywienia w przemyśle. W lecie ujawniona będzie jakaś afera na prowincji, która pociągnie za sobą duży proces.

Już na początku roku pożoga o garnie Daleki Wschód. Groza wojny powszechnej zawiśnie nad światem, ale wojna w tym roku nie wybuchnie. Będą wojny lokalne, ale żadna z nich nie dotyczy bezpośrednio Polski.

W Hiszpanii przewaga powstańców. Walki potrwać jeszcze 4 do 5 miesięcy, ale i potem nie przyjdzie uspokojenie. Wpływ Sowietów odegra swoją rolę.

Agitacja komunistyczna coraz mocniej ujawni się w większości państw. Rok 1937 będzie wstępem do wielkiej wojny.

Bezrobocie nie będzie zażegnane, przeciwnie, w niektórych państwach może się pogłębić. Nastroje przeciwyżdowskie przybiorą bardzo ostry charakter.

Jedno z państw bałkańskich zmieni ustrój i z monarchii stanie się republika.

W Indiach i w Egipcie rozruchy.

W Niemczech spokój.

W Sowietach coraz ostrzejszy kurs przeciwniemiecki.

Świat katolicki przeżyje wstrząs.

W Anglii i Ameryce potężne zbro-

jenia. W Ameryce wynalazek jakiegoś nowego potwornego gazu o zielonkawym zabarwieniu. Trzęsienie ziemi.

Sprzedż drewna samorządowi wiejskim

Dziennik Urzędowy Min. Spr. Wewn. z dnia 20. XII. b. r. nr. 36 podaje uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie sprzedaży drewna samorządowi wiejskim na budowę i naprawę obiektów drogowych, budowli samorządowych i użyteczności publicznej. Transakcje te winny być zawierane przez samorzady wiejskie z najbliższymi nadleśnictwami, tartakami lub z dyrekcją lasów państwowych. Drewno sprzedawane będzie w miarę posiadanych zapasów po cenach handlowych, obowiązujących w dniu zawarcia transakcji, zmniejszonych przy drewnie okrągłym o 30%, a przy drewnie ciosanym o 20%.

Warunki spłaty są następujące: samorząd zapłaci w gotówce 20 war-

tości tarcicy i materiałów ciosanych i 10 wartości drewna okrągłego zaraz przy transakcji resztę należności rozłoży się na raty w ciągu 4-ech lub 5-ciu lat (kredyt oprocentowany na 3% rocznie). Spłata skredytowanej należności winna być zabezpieczona przez weksle gwarancyjne lub może zarachowana na poczet podatków należnych samorządowi. Przydziały kredytów pieniężnych na lata gospodarcze 1937-38 — 1939-40 dokonywane będą przez dyrekcję naczelną lasów państwowych po przedłożeniu corocznie sporządzonych przez dyrekcję zestawień zapotrzebowań samorządów wiejskich wraz z odpowiednimi wnioskami w terminach 1. IX. każdego roku.

Wielkie szkody na wybrzeżu od burz

Jak swego czasu donosiliśmy, sztormy, które przeszły obok wybrzeża polskiego w okresie Świąt Bożego Narodzenia, wyrządziły wiele szkód. Najbardziej uciążliwym wybrzeżem nad t. zw. Wielkim Morzem, gdzie na przestrzeni Karwia-Karwińskie Holendry została przerwana nadmorska tama betonowa.

W całym szeregu innych miejscowości na tym samym i innych odcinkach, jak również wzdłuż wybrzeża północno-helskiego brzegi zostały podmyte. Naprawą

szkód kieruje Urząd Morski w Gdyni.

Po przejściu nawałnicy burzowej na morzu polskim stwierdzono, że najbardziej uciążliwym brzegi półwyspu Helskiego pod Jastarnią, gdzie morze zabrało wydmy na szerokość od 4 do 7 metrów.

Uciążliwym również brzeg półwyspu Helskiego pod Wielką Wsią, gdzie woda na przestrzeni kilkudziesięciu metrów podmyła plażę i wydmy. Urząd morski podjął natychmiast prace nad umocnieniem zagrożonych odcinków brzegów morza polskiego.

12-letni chłopiec powiesił się po podpaleniu gospodarstwa ojca

We wsi Pietrusy, gm. Olszanka pow. siedleckiego, w zabudowaniach Michała Wojskiego, wybuchł pożar, który zniszczył całkowicie stodołę i oborę oraz narzędzia rolnicze i gospodarskie.

Pożar spowodował syn Wojskiego 12-letni Ewaryst, który z na-

mowy Stanisława Szeremety rzucił na strzechę stodoły zapalony „zimny ogień”. Mały Wojski natychmiast po wzniesieniu pożaru z obawy kary przed rodzicami zbiegł. Na drugi dzień na polu wsi Szawły znaleziono na drzewie wiszące zwłoki młodego podpalacza.

Tragedia miłosna tancerki i oficera

W Tarnopolu rozegrała się tragedia miłosna, która wywołała w mieście wielkie poruszenie.

W kawiarni „Polonia” występowała jako tancerka Eugenia Zabłocka, która zakochała się w młodym oficerze, ppor. Mieczysławie Widawskim. Romans trwał dość długo i nie nie zwiastowało tragicznego zakończenia, którego przyczyną było wygaśnięcie kontraktu tancerki.

Zrozpaczona perspektywa roz-

stania się z ukochanym. Zabłocka w mieszkaniu ppor. Widawskiego przy ul. Stanisława 18 usiłowała popełnić samobójstwo, strzelając do siebie dwukrotnie z rewolweru. Ranną, która ma przestrzeżone płuca, przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

Gdy celem wyjaśnienia wypadku Zabłocką przesłuchiwała żandarmeria, ppor. Widawski strzelił sobie w serce, ponosząc śmierć na miejscu.

Sensacyjna kradzież we franc. min. spraw zagranicznych

Przed niedawnym czasem wykryto we Francji wielką aferę szpiegowską. W aferę tę wmieszane jest wiele poważnych osobistości, a między in. i niej. Rosenfeld i Zuzanna Linder.

Śledztwo prowadzone w tej sprawie przybrało ostatnio sensacyjny obrót.

Oto wedle doniesień ze źródeł francuskich, śledztwo wykryło, że Zuzanna Linder, jako urzędniczka ministerstwa spraw zagranicznych skradła z archiwum ministerstwa spraw zagr. urzędowy dokument, zawierający tekst wypowiedzenia wojny Francji przez Niemcy. Dokument ten wręczył w dniu 2 sier-

pnia 1914 r. ówczesny ambasador niemiecki w Paryżu v. Schoen. Wszelkie poszukiwania za tym historycznym dokumentem nie wydały dotychczas żadnego wyniku.

Senator — Sanator Miłguj Malinowski

Nuta: „Miałeś chamie złoty róg”

Grał mi kiedyś dumny róg
głosowała na mnie wieś..
Dziś róg leży w błocie
pisze wieś, że każdy ma mnie..
gdzieś.

Nuta: „Leciał pies przez owies..”

Leci pies przez owies,
czemu tak ucieka?
pewnie kadzichłopa
zobaczył z daleka —
Oj dana!

Kadzą kadzichłopy,
kadzą fest, ajakże —
wieś se nos zatyka
no i miasto także —
Oj dana!

Pyta się Waleron,
co na to poradzić,
że nikt nie chce wachać,
gdy oni chcą kadzić?
Oj dana!

Poco kto ma wachać,
niby z jakiej racji,
jak się klej smoła
do butów sanacji —
Oj dana!

I cóż mi się zdaje
że lud się naradzi,
przegna kadzichłopów
i izbę wykadzi
Oj dana!

Wykadzi tę izbę
i z nas zażartuje:
„Starzyście, a głupi
prawdziwe z was.. miłguje”.
(Goniec Warszawski)

Miasto japońskie w płomieniach

Według doniesień z Tokio zniszczone zostało przez pożar miasto Noschiro, leżące na północnym zachodzie półwyspu japońskiego.

Dotychczas spłonęło 150 domów, lecz pożar nadal trwa. Walka z nim jest bardzo utrudniona z powodu silnej wichury. Na razie wyrządzone straty oblicza się na około miliona złotych.

Noschiro, miasto liczące 10.000 mieszkańców paliło się w ciągu ostatnich 35 lat dziesięć razy.

Radioprogram z Warszawy

ŚRODA — dn. 6. I.

8.00 Audycja poranna; 9.00 Transmisja nabieżństwa ze Lwowa; 12.03 Poranek muzyczny; 14.30 „Pawłus wędruje — słuchowisko wiejskie”; 15.00 „1000 taktów muzyki” — gra zespół St. Rachonia; 15.45 „Szopka” Or-Ota, słuchowisko dla dzieci; 16.30 „Płyta za płytą” — audycja z Krakowa; 18.00 „Godzina muzyki francuskiej”; 19.35 „Kolednicy pod oknem” — regionalna aud. ukraińska; 20.05 Chór Dana i orkiestra (płyty); 21.00 „Opowieść o Chopinie”; 21.45 Kolendy w wyk. Poznańskiego Chóru Katedralnego.

Czwartek — dn. 7. I.

6.30 Audycja poranna; 12.03 Koncert południowy; 15.15 Muzyka lekka; 16.35 Koncert Malej Orkiestry Polskiego Radia; 17.00 „Kryzysowy bridż” — odczyt; 17.15 Aleksander Borodin; Kwartet A-Dur; 17.50 „Mickiewicz i Słowiańszczyzna w świetle najnowszych badań — odczyt; 19.00 Premiera słuchowska pt. „Zaczyna się dzień”; 21.00 Sylwetki kompozytorów polskich — Piotr Rydel; 21.35 Koncert orkiestry T. Sereżyńskiego;

Wiadomości bieżące

Sroda, 6 stycznia 1937 r.

Sroda: TRZECH KROLI
Wschód słońca: 7,44; zachód: 15,39
Czwartek: Lucjana
Wschód słońca: 7,44; zachód: 15,40
Piątek: Seweryna
Wschód słońca: 7,43; zachód: 15,41

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „ROBOTNIK”.

WOJ. CENTRALNE

TOPOREM PO GŁOWIE

We wsi Mroków pow. błońskiego odbywała się zabawa strażacka, w czasie której doszło do sprzeczki pomiędzy Józefem Majakiem (wieś Jabłonów), a Julianem Serafinem.

W pewnej chwili Serafin schwył wiszący na ścianie (jako dekoracja) topór strażacki i zadał nim Majakowi parę uderzeń.

Rannego przewieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu Dz. Jezus. Stan jego jest bardzo ciężki.

WYBUCH BOMBOWY W KOMISARIACIE POLICJI

W sobotę wieczorem w podwórku I komisariatu policji przy ul. 3-go Maja w Sosnowcu wybuchła bomba podłożona przez nieznaną sprawcę. Wskutek wybuchu w domu wyłeciały wszystkie niemal szyby.

Na miejsce detonacji, która zelektryzowała całe miasto, przybył wkrótce prokurator i sędzia śledczy. Wybuch poza wybięciem szyb nie poczynił żadnych szkód, obeszło się również na szczęście bez ofiar w ludziach.

LIKWIDACJA SZAJKI BANDYCKIEJ

Przed kilku tygodniami na plebanie w Radziejowicach koło Warszawy kilku opryszków dokonało napadu rabunkowego. Bandytom stawil opór ks. Antoni Zieliński i stoczył z nimi walkę, w czasie której został ranny z rewolweru w nogę i w szyję. Postrzał rewolwerowy otrzymał również jeden z bandytów.

W toku dochodzenia stwierdzono, że banda kierował znany policji bandyta, Stanisławski, który został wkrótce zastrzelony w czasie napadu rabunkowego na sklep w Targówku na przedmieściu Warszawy.

Na skutek dalszego śledztwa zatrzymano pozostałych członków bandy, którzy ukrywali się po napadzie na terenie Warszawy. Do bandy należało 7 osób, w czym 4 kobiety. M. in. członkinią bandy była Janina Wielgosz, która inicjowała większość napadów. Wielgoszowa wynajmowała się w majątku lub folwarku, na który zamierzano dokonać napadu, jako robotnica, służąca lub dójka i przeprowadzała wywiad, pozem dopiero dokonywano napady.

KRESY WSCHODNIE

POSTRZELENIE TAJEMNICZEGO UCIEKINIERA

Jak już podawaliśmy, we wsi Czyżany w noc wigilijna dokonano morderstwa. Bracia Jankowscy, którzy przekradli się z Litwy, zamordowali 5 wieśniaków.

Ostatnio policja otrzymała informacje, że w zaścianku Krokszwany ukrywa się jeden z morderców.

Patrol, składający się z policjantów i żołnierzy KOP, natknął się pod Krokszwami na jakiegoś mężczyznę, który począł uciekać w stronę lasu. Ponieważ na wezwanie uciekający nie zatrzymał się, patrol oddał kilka strzałów, raniąc go śmiertelnie.

Jak się okazało, był to 50-letni Jan Mozolewski, z pobliskiego zaścianka. Bezpośredniego udziału w morderstwie w Czyżanach nie brał, jednak

zamieszany był widocznie w jakąś inną sprawę, za którą groziła mu kara.

SENSACYJNE ODKRYCIE PODZIEMNYCH KORYTARZY W WILNIE

W ogrodzie Cieletnik, w odległości kilkudziesięciu metrów od północnej strony Katedry w Wilnie, na małym

placyku, zapadła się ziemia na przestrzeni kilku metrów kw. W miejscu tym powstała wyrwa głębokości 3 m. Pobieżne zbadanie wyrwy przez kierownictwo robót konserwacyjnych na Górze Zamkowej wykazało, że ziemia zapadła się wskutek zawalenia się jakiegoś stroytznego sklepienia.

Istnieje przypuszczenie, że jest to podziemny korytarz, łączący dawny dolny zamek z Górą Zamkową, lub też resztki fundamentów po legendarnej świątyni.

Lawina śnieżna zasypała dwóch narciarzy

W kotle pod Howerlą w Czarnohorze w Małopolsce wskutek nagłego ocieplenia się zeszły dwie lawiny ośmiometrowej grubości, które zagrzebały dwóch narciarzy, d-ra Lesława Chlipalskiego i studenta Andrzeja Stesiga, obu ze Lwowa.

W akcji ratunkowej, która trwała przez całą noc pod kierownictwem dr. Majewskiego ze Lwowa, brała udział straż graniczna i robotnicy z tartaku w Worochce. Dotychczas nie zdołano odkopać zaspanych narciarzy.

Krwawa walka w mieszkaniu rabina „Sędzia” ratował się ucieczką

Żydowskie społeczeństwo Wolbromia poruszone jest krwawą sceną, jaka miała miejsce w mieszkaniu miejscowego rabina. Zajście miało przebieg następujący:

Dwaj miejscowi kupcy Abram Lewit i Jasek Lewit przyszli do rabina, ażeby wydał wyrok w sprawie zatargu handlowego. Abram wziął od swego kuzyna na kredyt większą ilość towaru galanteryjnego, a ponieważ nie chciał zapłacić należności wierzyciel skierował sprawę do sądu, uzyskał wyrok i zajął towar dłużnika. Ten ostatni postanowił wykorzystać

ostatni środek ratunku i wezwał wierzyciela do rabina.

Sąd rabinacki nie wydał jednak wyroku, bo rozprawa była niesłychanie burzliwa i skończyła się krwawo.

W pewnym momencie podniecony w najwyższym stopniu dłużnik chwycił nóż i rzuciwszy się na znieawidzonego wierzyciela zadał mu silny cios w plecy.

„Sędzia”, widząc jaki rozprawa przybrała obrót... rzucił się do ucieczki.

Krwawym zajściem zajęła się policja, która skierowała sprawę do sądu.

Katastrofa Kolejowa

Na linii kolejowej Lwów—Brzeżany na stacji kolejowej w Dunajowie wydarzyła się katastrofa kolejowa. Oto gdy pociąg, zdążający z Brzeżan do Lwowa, znajdował się w pobliżu przystanku Reksyna, od strony Dunajowa pod Przemyslanami nadjechało 9 wagonów z drzewem, które oderwały się od pociągu, siłą bezwładu pędziły po pochyłym torze w kierunku Brzeżan.

Mimo wysiłków obsługi pociągu osobowego nastąpiło silne zderzenie, skutkiem czego został uszkodzony parowóz pociągu osobowego i 4 wagony z drzewem.

Z obsługi pociągu kierownik Prokop Wojciech został ciężko ranny w klatkę piersiową, a maszynista Janota Adam i palacz Szkwarowski Kazimierz oraz bagażowy Jan Zych doznali lekkich obrażeń.

Z pośród pasażerów lekkich potłuczeń doznali pp. Lidia Tustanowska z Przemyśla, dr. Hersch Nutek z Podhajec i kilka innych osób, których nazwiska nie zostały ustalone.

Spalił się żywcem w czasie wesela

We wsi Świerzawa Polska w pow. krośnieńskim w Małopolsce w domu Wincentego Janasa odbywało się wesele. W trakcie zabawy weselnej szwagier gospodarza, Feliks Niewolski, kierownik kopalni naftowej, udał się niespostrzeżenie na otomanę, znajdującą się na strychu, na której prawdopodobnie zasnął. W międzyczasie wszyscy goście weselni przenieśli się do sąsiedniego domu, w którym bawiono się i tańczono w dalszym ciągu. W mieszkaniu Janasa pozostały jedynie dzieci.

Okolo północy zabudowanie Janasa stanęło z niewiadomych przyczyn w płomieniach. Z płonącego budynku zaczęto ratować znajdujące się w nim dzieci i mienie, usiłując następnie zagasić pożar, nie wiedząc o tym zupełnie, że na strychu gorejącego domu znajduje się jeszcze Niewolski. Kiedy zdarto dopiero blaszany dach, oczom ratujących przedstawił się straszliwy widok spalonych prawie doszczętnie zwłok Niewolskiego.

Krwawa bitwa we wsi

We wsi Chrząstówek pow. puławskiego w woj. lubelskim, piętnastu pijanych gospodarzy, na czele z Piotrem Kozakiem, napadło na zagrodę Feliksa Kuny. Po obrzuceniu domu kamieniami, następnicy przystąpili do wyłamywania

drzwi. Obleżeni zaczęli się ostrzeliwać.

W wyniku obustronnej strzelaniny zostali zabici: Piotr Kozak, Aleksander Polak, oraz ciężko ranny Jan Sulek. Jednego z uczestników krwawej bitwy, Ludwika Kunę, aresztowano.

Zawieszenie w urzędowaniu prezesa sądu okręgowego

Z nakazu wyższych władz sądowych zawieszony został z dniem 30 grudnia w urzędowaniu prezes sądu okr. w Jaśle (Małopolska) dr. Fryderyk Frambach.

Dużo

ciekawych informacji zawiera dział ogłoszeń

Gazety Grudziądzkiej

GWIAZDKA W ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH CENTRA

Zakłady przemysłowe Centra w Poznaniu, których właścicielem jest znany przemysłowiec p. Wacław Tomaszewski, urządziły dnia 19 grudnia br. w sali Królowej Jadwigi w Poznaniu piękną gwiazdkę dla robotnic i robotników zatrudnionych w tych zakładach. Gwiazdkę tę urządza p. Wacław Tomaszewski wspólnie z swoją żoną, dla dzieci robotników i robotnic, w wieku do lat czterech, które to dzieci korzystają w Stacji Opieki Nad Dziećmi, mieszczącej się przy fabrykach Centra: Male Garbary 8, ze stacji opieki lekarskiej i pielęgniarskiej. Z wygłoszonego sprawozdania wynika, że dzieci, korzystających w tej chwili z opieki sanitarnej w Centrum było w tym roku 150 a przybyło, w roku bieżącym przeszło 40 dzieci. Każde dziecko nowonarodzone otrzymuje dużą wyprawkę, korzysta z opieki lekarskiej i pielęgniarskiej, a matka otrzymuje stale pół litra mleka dziennie na każde dziecko. Państwo Tomaszewscy ponadto przychodzą z pomocą zatrudnionym w ich zakładach robotnikom i robotnicom, wypłacając im gwiazdkę pieniężną, zależnie od przepracowanych lat w ich fabrykach. Poza tym otrzymują rodzice na każde dziecko do lat 4, pięć kilo najpotrzebniejszych artykułów spożywczych na gwiazdkę. Niektórzy rodzice otrzymali nawet trzy takie paczki żywnościowe. Robotnice i robotnicy fabryczni odegrali szopkę betleemską z muzyką, śpiewami, tańcami. Całość była podniosła, uroczysta, w nastroju rodzinnym.

Odpowiedzi Redakcji.

— P. Duda Józef, Podlesie, Rygliec. Oplacono do 1 lipca 1938 r. Na „Fundusz Chłopski” 1 zł. przekazano. „Leżak” wysłano.

— Abonenta, który wpłacił kwotę 5 zł. dnia 12. XII. 1936 r. na pocz. Wilczyn, oraz abonenta, który wpłacił kwotę zł. 1,62 dnia 24. XII. 1936 r. na pocz. Tymbark prosimy podać imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania, ponieważ na dowódzie wpłaty przeoczyli napisać. Prosimy również nadesłać dowód wpłaty.

— P. Koldej Piotr, Gniewosów. Oplacono styczeń i 20 gr. na luty 1937 r.

— P. Kaldon Ignacy, Aven 45 d. Orleans Antony France. Abonament opłacony do końca marca 1937 r.

— P. Winnicki Leon, Stensbygaard, Danmark. Kwotę 18 kor. otrzymaliśmy. Oplacono do 1. X. 1936. Należność nasza wynosi do końca 1936 r. 6 kor.

— P. Dobrzański Jan, Mr. Feneon Cloude Bois de par St. Julien de Ciorry. Oplacono do 31 grudnia 1936 r.

— P. Olbert Szczepan, Karwin. — Oplacono do 1 marca 1937 r. z niedoborem 20 gr.

Kto się o Stron. Ludowe troszczy daie na „Fundusz Chłopski”

Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

BACZNOŚĆ LUDOWCY POWIATÓW

krotoszyńskiego, kępińskiego i szamotulskiego.

Walne Nadzwyczajne Powiatowe zebrania Stronnictwa Ludowego, celem dokonania wyboru delegatów na Kongres Stronnictwa Ludowego i ustalenia programu prac na bieżący rok, odbędą się w następujących miejscowościach:

KROTOSZYN w poniedziałek, dnia 4 stycznia br. o godz. 10 m. 30 przed poł. na sali hot. Wielkopolskiego.

KEPNO we wtorek 5 stycznia br. o godz. 12 m. 30 w południe na sali p. Dudniaka.

SZAMOTULY we wtorek dnia 5 stycznia br. o godz. 10 m. 30 przed poł. na sali hotelu „Eldorado“.

Sekretariat Wojewódzki Stronnictwa Lud. w Poznaniu.

BACZNOŚĆ POW GOSTYN.

W dniu 8 stycznia 1937 o godz. 9,30 na sali hotelu Wiktorja w Gostyniu odbędzie się jednodniowy kurs społeczno-polityczny.

Wstęp na salę i na kurs mają wszyscy członkowie S. L. za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Na kurs przyjedzie delegat z Poznania.

Poprawa Marcin, prezes S. L.

BACZNOŚĆ POW. ŚREM.

W piątek, dnia 8 stycznia w Hotelu Polonia o godz. 10,30 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie S. L. w celu wybrania delegatów na Kongres i omówienia programu pracy na rok 1937.

Wstęp na zebranie za legitymacjami.

Sekretariat Woj. S. L. w Poznaniu.

Pow. Ciechanów: Dnia 6-go stycznia 1937 r. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków S. L. pow. ciechanowskiego we wsi Drażewo, gm. Sońsk. Początek o godz. 1-iej po południu w domu Józefa Lewandowskiego. Na porządku obrad: sprawozdanie ze Zjazdu Wojew. wybór delegatów na Kongres S. L. założenie gminnych Kół S. L. i t. p. Nie zważając na stan pogody proszę o liczne i obowiązkowe przybycie. Na Zjazd przybędzie Prezes Zarządu Wojewódzkiego p. A. Czapski. Imienne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

(—) Stan. Brzeziński, Prezes Powiat.

UPORCZYWE **BOLE GŁOWY** **MIGRENE** **I NERWOBÓLE**

umierająca

przebieg

Kowalskina

DLA DOROSŁYCH

Gospodarstwo na piaskach

Oprac. Stanisław Sienicki 60 stron druku. **Cena wraz z przesyłką Zł. 2.30.**

Przesyłkę uskuteczniamy za poprzednim nadesłaniem należności. Pieniądze wpłacie można w każdym Urzędzie Pocztowym na konto nasze w P. K. O. Poznań, nr. 200 420

Zamówienia przysyłać należy: **Zakł. Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu.**

Poszuk. posady

Służący

kawaler, sumienny, poszukuje posady do plebanii lub do dworu od zaraz Zgłoszenia kierować do Gaz. Grudz. pod nr. 1262

Poszukuje

pracy jako stróż lub t. p. 500 zł. kaucji. Jan Szwałkowski, Turznicza, poczta Wiewiórki, p. Grudziądz, woj. Pomorskie. (1291)

Poszukuje

jakiegokolwiek posady najchętniej jako zakrystjanin Jan Kowalewski, Lyntupy pocz. loco ul. Hoduciska 41 pow. Świeciański, woj. Wileńskie. (1379)

Zandarm

rezerwy lat 25 z ukończoną Centralną Szkołą Podoficerską Zandarmerii poszukuje posady woźnego w instytucji państwowej ostatecznie samorządowej Antoni Jarmuszewski, Wysokie - Mazowieckie, woj. Białostockie. (1369)

Slusarz

znający wszelkie prace jak prowadzenie motorów i elektr. maszyn rolnicz. poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Zgł. do Gazety Grudz. pod nr. 1346.

Chłopiec

ze wsi poszukuje pracy w polskim sklepie, świadectwo ukończenia 7 oddziałów z wynikiem bardzo dobrym. Boratyński Henryk, wieś Wanaty pocz. Łaskarzew, powiat Garwolin woj. Lubelskie (1365)

Czeladnik

obuwiczy szuka pracy u mistrza, najchętniej w Poznaniu lub na Pomorzu Łask. zgłoszenia do Gaz Grudz pod nr 1177

WOLNE POSADY

Zastępcy

rejonowi działu sportowego, dla nowości obuwiczej, z kapitałem mogą się zgłosić pod Doppel Lwów, Bourlarda 2 (105)

Uczeń

do ogrodnictwa potrzebny zaraz również sprzedam siekaczki czterykosowa w dobrym stanie, Dobecki Grudziądz Droga Łąkowa 38 (102)

Od I. IV. 37 r.

poszukiwani: żonaty stróż połowy i lasu który zna się na pracach kołodziejskich. Żonaty pasterz dla 150 owiec. Żonaty człowiek do karmienia 80 sztuk bydła łącznie z dojeniem. Żonaty woźnica znający również prace w polu. Zarząd majątku Węgrowo, pow. Grudziądz. (101)

Zdolni akwizytorzy

do sprzedaży na raty po ważnych dzieł. dużych obiektów w poszukiwaniu. Zgłoszenia do Księgarni Trzaska, Ewert i Michalski Sp. Akc. Warszawa Hotel Europejski (1197)

KUPNA

Kupię

gospodarstwo może być z długim zgł. Maciej Olszewski Warszawa, pocz. Dynów pow. Brzozów (1268)

Kupię

gwarantowaną młodą krowę mleczną czystej polskiej rasy Stefan Tudło Zbyliłowska Góra poczta Garnów woj. Krakowskie (1339)

Kupię

15 uli z pszczołami, rasy krajowej możliwie jaknajbliżej pow. Opatowskiego Adamiec Józef, Glińniany, pocz. Ożarów woj. Kieleckie (1281)

Kupię

okazyjnie za gotówkę dachówczarkę w dobrym stanie oraz formy do betonów drogowych, oferty do Zięcina Władysława Kęsa Góra, pocz. Cieżkowa woj. Krakowskie. (1376)

SPRZEDAŻE

Obuwie

sportowe (nowość, patent) buty rybackie specjalne poleca „Doppel“, Lwów Bourlarda 2 (106)

Sprzedam

motor benzolowy „Deutza“ w bardzo dobrym stanie 10 K. M. J. Szymczyk Wołniki k/ Gniezna (103)

Miód

Pszczeli kuracyjny lipowy 12.50 ogólnokwiatowy 10 waderka pięć-kilogramowa wysyłamy pobranem Kresowa Spółdzielnia pszczelarzy Baranowi, cze Popierajcie Spółdzielczość (1195)

Okazyjnie

sprzedam aparat pięciominutowy z dekoracjami. Fotografować może każda osoba. objaśnienie fotografowania bezpłatnie. Na odpowiedź dotychczas znanych pocztowy, wiadomość Bolimów koło Łowicza fotograf Skroński. (1362)

Sprzedam

4 morgi ziemi w jednym kawałku ziemia warzywna 8 km od Warszawy przy szosie i kolejce cena według umowy. Oferty do Gaz Grudz, pod nr. 1377

Koła

nowe do wozów własnego wyrobu tanio dostarczam E. Bielecki Kupińsk p. Janów k/Sokółki woj. Białostockie (1347)

Sprzedam

włazak drewniany nowy. Cena według umowy, Teofil Bugnacki, Łyse, pow. Ostrołęcki, woj. Białostockie (1309)

Miód

górski kg. 2.50 wysyła za załozeniem Drogeria Podhalańska Stary Sącz (1305)

Wirówkę

do mleka używaną w dobrym stanie sprzedam tanio. Antoni Chodakiewicz Augustów, Rynek 41. (1328)

Materialy

wozowe sprzedam. Ignacy Zapol, Gruszów, p. Skrzydła, woj. Krakowskie. (1264)

Sprzedam

dobry zakryty wóz i 16 letniego konia Bonifacy Hanzel Przystawice pow. Rybnik (1220)

Gospodarstwo

sprzedam natychmiast 8 ha ziemi z łąką 2 600 zł wpłata 2 000 zł reszta w spłacie ziemia częściowo obsiana pszenicą i żytem Osenko Feliks, Piaseczno pocz. Siedliszcze, wojew. Wołyńskie. (1329)

Sprzedam

6 hektarów ziemi w jednym położeniu bez zabudowania powiat Grodek Jagielloński cena według umowy J. Maciejki Magierów poczta Magierów pow Rawa Ruskaa województwo Lwowskie (1205)

Sprzedam

80 morg pszenno-żytnia. Budynki maszynowe i wieniarz żywy i martwy. Cena ugodowa. Zgł. do Gazety Grudz. pod nr. 1310.

Sprzedam

56 morg pszennej ziemi z inwentarzem żywym martwym cena podług umowy adrea wskaze Gazeta Grudziądzka (1225)

Gospodarstwo

26 hektarów jeden kwadrat ziemia żytnio-kartoflana kompletne budynki inwentarz żywy martwy obsiane cena 500 zł. hektar sprzedam Władysław Stożowski Kolonia Nowy-Gaj pow. Wieliczka woj. Wołyńskie. (1378)

Proszę, Kochanie! - teraz

Możesz czarować mężczyzn Spróbuj tego nowego pudru:

„4 w jednym“ o ELEKTROSTATYCZNYM ZESPOLENIU

ze skórą - takim jak ma magnes z igłą lub kawałkiem stali.

Oto puder, którego chemicy i kobiety szukali w ciągu ostatnich 5-10 lat. Po jednym zastosowaniu trzyma się. Brzydki polysk nosa lub twarzy został usunięty nazawsze dzięki jego elektrostacycznemu zespoleniu ze skórą. Na powietrzu podczas deszczu lub w słońcu, w murach podczas tańca w dusznej sali, może Pani szynić wszystko to, co jest pokazane na tych ilustracjach i zachować eudowną cerę.



Puder ten jest nieprzemakalny. Opiera się również poceniu. Kobiety, które wracają do domu wieczorem ze zmęczoną, zmięta, pomarszczoną twarzą, mogą odmłodzić swą skórę i wyglądać o lata całe młodziej—niezależnie od lat. Jest on wzmacniająca i ściągająca. Nigdy nie tworzy grudek ani plam. Dzięki swemu elektrostacycznemu zespoleniu ze skórą przylega tak równo, że jest absolutnie niewidoczny. Najbliższe nawet przyjaciółki nigdy się nie domyślą, że Pani

fascynująco piękna cera (nadana przez ten puder), nie jest wyłączną zasługą jej naturalnej urody.

Kup puder Tokalon, spreparowany według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon, ten magiczny puder „4 w jednym“ o elektrostacycznym zespoleniu ze skórą — Patentowany. Żądaj oryginalnego, prawdziwego. Szczęśliwy wynik gwarantowany w każdym wypadku, lub zwrot pieniędzy.

Gospodarstwo

100 morg pierwszkiej klasy z inwentarzem sprzedam lub zamienie na mniejsze. Cena 38.000 wpłata 25.000 zł reszta na spłacie Popławski Ulanowo p. Gniezno (1389)

Dom nowy

nadający się na sklep w dzierławie lub przyjeżdżając z gotówką Jan Świer Biała wyzna nr. 161 pocz. Grybów woj. Krakowskie (1250)

Wyrabiam

na zamówienie tanie prasiki do wyrobu sztucznej wezy, ul. miodarki Franciszek Sroka, Tworkowa pocz. Tymowa woj. Krakowskie. (1368)

Bron

amunicja, rowery, radio aparaty, anodowski, gramofony, płyty, latakki, baterie, części maszyn i w rowek nabyć można u A. Ochodźńskiego, Piotrków Kujawski, woj. Warszawskie. (1293)

Gospodarstwo

24 morgowe wraz z zabudowaniem i ogrodem owocowym, ziemia pszenno-buraczana, z hektarem lasu liściastego sprzedam za 15 tysięcy zł. Placzkowski Edward Teresin pocz. Białopole woj. Lubelskie (1353)

Matrymonialne

Wesolych, sympatycznych panien wyjdzie zamąż wyprawa, gotówka. Stanowiska państwowe wiek 28-38. Adres wskaze Gaz. Grudz. pod nr. 1221

Trójka

Wesolych, sympatycznych panien wyjdzie zamąż wyprawa, gotówka. Stanowiska państwowe wiek 28-38. Adres wskaze Gaz. Grudz. pod nr. 1221

Która panna

córka gospodarska woj. Lubelskiego lub Wołyńskiego nawiazte korespondencje z dziataczem Stronnictwa Ludowego podoficerem rez. kawalerem cel. matrymonialnym. Of. do Gaz. Grudz. pod 1266.

Rolnik kawaler

lat 30 szuka panny przystojnej do lat 25. Józef Nowak Wiołiczka pocz. Trzcianna woj. Lwowskie. (1371)

Panna

lat 24, akuszerka, blondynka, przystojna, wysoka, inteligentna, z dobrą płacówką pracy, własny dom, łączny majątek 3 000 zł. doślubi odpowiedniego pana. Oferty: wieś i poczta Dąbrowa Wielka pow. Wys. Mazowieckie Zofia Joźwiak. (1869)

Kawaler

lat 25 posiadający 8 morg dobrej ziemi chciałby poznać panią posiadającą ok. 3.000 zł. Zgł. do Gaz. Grudz. pod nr. 1354

Panna

lat 23 miła z gospodarstwa posiadająca 2.500 zł. wyprawę, pragaje zapoznać przystojnego urzędnika lub rzemieślnika w celu matrymonialnym. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1328

Kawaler

lat 30 rzemieślnik znający budowlę i stolarstwo posiada dom i gotówkę zapoznać pannę do lat 28 po nad 1-500 zł. gotówką. Oferty z fotografiami składaj do Gaz. Gr. pod nr 1386

ROŻNE

Spółnik

chrześ. z kapitałem 50.000 lub kilku z mniejszymi kwotami potrzebny do częściowego sfinansowania patentu z działu obrabia i obud do obuwia sportowego potrzebny Zysk duży, kapitał pewny, zbyt zapewniony (wojsko). Zgł. pod Doppel, Lwów, Bourlarda 2 (104)

Nowy Rok

nowe możliwości zarobkowania dla każdego w każdej miejscowości. Wytwornia: „Nowość Praktyczna“ Warszawa Złota 37/124

Uwaga! **ROLNICY** Uwaga!

ROCZNIK GOSPODARSKI na rok 1937

czyli Poradnik Informacyjny

O postępie wiedzy i techniki zawodowej, o najważniejszych zdarzeniach w życiu rolniczym, o nowych przepisach prawnych, działalności władz i instytucji rolniczych. Państwowych, społecznych i prywatnych. A także o przedsiębiorstwach rolnych, leśnych i ogrodniczych oraz przemysłowych i handlowych z rolnictwem związanych.

Z kalendarzem i wykazem targów i jarmarków na 1937 r. **Cena wraz z przysyłką 2,30 zł.**

Wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze **Wiktor Kulerskiego** Grudziądz-Droga Łąkowa